

Sygn. akt: I C 1269/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Bogdan W. Buczyło
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Monika Dudek

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Kielcach

sprawy z powództwa **E. Ć.**

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł

I. zasądza od (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz E. Ć. tytułem zadośćuczynienia kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 7 lutego 2017 roku do daty rzeczywistej zapłaty, oraz kwotę 1.570 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego po zarachowaniu kwot przypadających z tego tytułu przeciwnikowi procesowemu;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. pobiera od (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Kielcach kwotę 3.780 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem reszty niepobranej opłaty sądowej nieobciążającej przeciwnika procesowego;

IV. odstępuje od obciążania powódki pozostałą częścią opłaty sądowej ponad kwotę uiszczoną.

Sygn. akt I C 1269/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 maja 2017r. powódka E. Ć. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem, jakiemu w dniu 21 czerwca 2016r. uległ jej syn Ł. Ć..

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 21 czerwca 2016r. w miejscowości Ż. doszło do wypadku, w którym zginął jej jedyny syn Ł. Ć.. Sprawca wypadku J. D. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., polegającego na tym, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem m-ki F. (...) o numerze rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności w czasie zbliżania się do skrzyżowania z drogą podporządkowaną prowadzącą do miejscowości Ż. i przystąpił do wykonywania manewru skrętu w lewo, nie ustępując w ten sposób pierwszeństwa jadącemu z przeciwnego kierunku na wprost Ł. Ć., kierującemu

motocyklem S. (...) o numerze rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów, w następstwie którego Ł. Ć. doznał obrażeń skutkujących jego zgonem. Powódka podniosła, że sprawca zdarzenia miał ważne ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie. Dodała, że syn był oficerem BOR, rodzice byli z niego bardzo dumni. Wraz z żoną i dwoma synami mieszkał w G., ale około 1,5 tygodnia w miesiącu przebywał z dziećmi w rodzinnym domu. Rodziny łączyła bardzo dobra i ciepła relacja. Powódka dużo rozmawiała z synem, stanowił on dla niej wsparcie w sprawach codziennych. Czas po śmierci syna powódka określiła wegetacją. Podkreśliła, że praktycznie nie pamięta pogrzebu, a stratę syna uznaje za swoją największą życiową tragedię. Śmierć syna wywołała jej szok i niedowierzanie, przez ponad miesiąc pozostawała w ciężkim stresie. Po tym czasie zaobserwowała u siebie problemy ze skupieniem się, drażliwość, trudność uczestniczenia w życiu rodzinnym i brak możliwości prowadzenia rozmów o śmierci syna. Nie funkcjonowała normalnie i wymagała opieki. Codziennie odwiedza grób zmarłego, do chwili obecnej ma zaburzenia snu. Wycofała się z życia towarzyskiego i obwinia się o śmierć syna przez to, że pozwolił synowi na zakup motoru. Doznaje zaburzeń depresyjnych, nie potrafi pogodzić się ze stratą. Powódka podkreśliła, że podjęte przez nią leczenie psychiatryczne nie przynosi oczekiwanych rezultatów.

W odpowiedzi na pozew (k. 32) pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 czerwca 2016r. około godz. 13.40 w miejscowości Ż. doszło do zderzenia samochodu m-ki F. (...) o numerze rej. (...) z motocyklem S. (...) o numerze rej. (...). Kierujący F. (...) J. D. nie zachował szczególnej ostrożności w czasie zbliżania się do skrzyżowania z drogą podporządkowaną prowadzącą do miejscowości Ż. i przystąpił do wykonywania manewru skrętu w lewo, nie ustępując w ten sposób pierwszeństwa jadącemu z przeciwnego kierunku na wprost motocyklowi, kierowanemu przez Ł. Ć.. W wyniku zdarzenia Ł. Ć. poniósł śmierć na miejscu.

(dowód – odpis skrócony aktu zgonu Ł. Ć., k. 71)

J. D. przedstawiony został zarzut popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Ł. Ć. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. W ciele denata nie wykryto substancji psychoaktywnych, a jedynie w próbce moczu obecność alkoholu etylowego w stężeniu 0,02 promila (0,12 promila w próbce krwi). Pojazd zmarłego był sprawny, zaś Ł. Ć. w momencie zdarzenia nie miał możliwości wykonania skutecznych manewrów obronnych w celu uniknięcia zderzenia z samochodem F. (...).

(dowód – postanowienie o przedstawieniu zarzutów, k. 15, opinia sporządzona w postępowaniu przygotowawczym PR Ds.610.2016, k. 105-109, opinia nr (...) z przeprowadzonych badań z zakresu wypadków drogowych, k. 119–122, opinia nr (...) z zakresu badań fizykochemicznych, k. 124-125)

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie i legitymował się polisą nr (...).

Pismem z dnia 25 listopada 2016r. powódka zgłosiła pozwanemu wystąpienie szkody. Zażądała wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł.

(dowód – zgłoszenie szkody, k. 56)

(...) S.A. V. (...) przyjęła odpowiedzialność za skutki zdarzenia we wstępnym postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła na rzecz E. Ć. zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. Świadczenia z tego tytułu przyznane zostały również żonie zmarłego (30.000 zł) oraz jego dzieciom (po 40.000 zł). W wyniku dalszych negocjacji z tymi poszkodowanymi ubezpieczyciel zawarł ugody dopłacając małoletnim dzieciom po 110.000 zł a żonie zmarłego 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Łącznie Na rzecz każdego z uprawnionych ubezpieczyciel wypłacił po 150.000 zł z tego tytułu.

(dowód – decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 12, k. 48, decyzje dotyczące żony i synów Ł. Ć. – ugody k. 143-149)

Ł. Ć. był jedynym synem powódki; poza nim miała jeszcze trzy córki. W dacie śmierci miał 35 lat. Pracował jako oficer BOR, miał żonę i dwóch synów w wieku 3 i 5 lat. Od 2009r. mieszkał z rodziną w mieszkaniu służbowym w miejscowości G., jednak dość często – kilka razy w miesiącu – odwiedzał rodzinny dom. Wcześniej brał udział w misjach zagranicznych, w związku z czym dysponował długim urlopem. Do K. przyjeżdżał wraz z synami, a często także z żoną, o ile pozwalała jej na to tryb pracy. Był mocno związany z rodziną generacyjną. Podczas pobytów w K. pomagał rodzicom, np. w malowaniu mieszkania. Odpoczywał spędzając czas z ojcem – chodzili na ryby, zbierali grzyby. Miał także zażyłe relacje z matką i rodzeństwem. Małż. Ć. byli niezwykle dumni z syna, cieszyli się, że pełni służbę dla państwa.

E. Ć. silnie przeżyła śmierć syna. Informacja o wypadku wywołała u niej szok – cały czas płakała i trudno było do niej dotrzeć. Zaprzeczała zdarzeniu, powtarzając, że to nie jej syn zginął. Powódka nadal nie radzi sobie z tym, co się stało – jest wciąż przygnębiona, cierpi na bezsenność. Codziennie odwiedza grób syna. Nie jest w stanie o tym rozmawiać, bowiem każda rozmowa kończy się płaczem. E. Ć. zamknęła się w sobie i ograniczyła aktywność towarzyską. Jest obojętna i brak jej motywacji do wykonywania codziennych czynności, ma poczucie utraty energii życiowej. Przez pewien czas pozostawała na zwolnieniu lekarskim, ale wróciła do pracy licząc, że ułatwi jej to przejście procesu żałoby. Powódka od lipca 2016r. do chwili obecnej pozostaje pod opieką Poradni Psychologicznej oraz Przychodni (...) w R. z powodu zaburzeń depresyjnych. W dniach 23-23 maja 2017r. była hospitalizowana na Oddziale Kardiologii z Intensywnym Nadzorem Kardiologicznym Wojewódzkiego Szpitala im. (...) z Z. (...) z powodu źle tolerowanej arytmii komorowej. Z powodu zaburzeń adaptacyjnych leczy się farmakologicznie.

(dowód – zeznania powódki, k. 111v-112, k. 155-155v, zeznania świadków: K. M., k. 112-112v, K. Ć., k. 156, zaświadczenia lekarskie, k. 16, historia choroby powódki, k. 17-24, k. 92-103, karta informacyjna z leczenia szpitalnego, k. 104)

E. Ć. ma 57 lat i z zawodu jest elektromechanikiem. Od 2000r. pracuje w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Gimnazjum im. (...) II w K. na stanowisku woźnej za wynagrodzeniem w wysokości 1433 zł.

(dowód – zeznania powódki, k. 111v-112, k. 155-155v)

Stan faktyczny sprawy oparty został głównie na zeznaniach powódki oraz korelujących z nimi zeznaniach świadków w osobach K. M. i K. Ć.. Zeznania te były zbieżne i znajdują odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów, głównie zaświadczeń lekarskich, historii choroby powódki i karty informacyjnej z jej leczenia szpitalnego. Brak jakichkolwiek podstaw do podważania treści czy wiarygodności tych dokumentów.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż Ł. Ć. zginął tragicznie w konsekwencji wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w dniu 21 czerwca 2016r. w miejscowości Ż.. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia. W rezultacie kwestia ta nie wymaga dokonywania w tym zakresie szczegółowych rozważań, biorąc pod uwagę zasadę ekonomiki procesowej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł, uznając, iż powyższa suma wyczerpuje roszczenie E. Ć..

Odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę powstałą w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji uzależniona jest od tego, czy sprawca zdarzenia ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa cywilnego, w tym art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Art. 445 § 1 k.c. odwołuje się do pojęć „krzywdy”, oraz „zadośćuczynienia”, jednocześnie nie zawierając żadnych dodatkowych kryteriów pozwalających definiować je w jakiś szczególny sposób, co prowadzi do konieczności korzystania z dotychczasowego dorobku nauki prawa cywilnego, jak i orzecznictwa. Przez krzywdę należy rozumieć wszelki uszczerbek, wszelkie negatywne zmiany w

życiu człowieka o charakterze niematerialnym, natomiast zadośćuczynienie to świadczenie zmierzające nie tyle do ich naprawienia (co jest niemożliwe z uwagi na ich niewymierność), co zredukowania, czy zminimalizowania tych negatywnych konsekwencji. W przypadku zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. źródłem doznanej krzywdy jest uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Należy wskazać, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw tego rodzaju skutków zdarzenia, szanse i rokowania na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej oraz inne czynniki podobnej natury (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007r. w sprawie V CSK 245/07, Lex 3696691). Powyższe kryteria Sąd uwzględnił przy ocenie przedstawionych przez powódkę okoliczności faktycznych. Pozostawały one bezsporne, albowiem pozwany nie negował własnej odpowiedzialności, co potwierdził wypłatą odpowiedniej, jego zdaniem, kwoty w trakcie postępowania likwidacyjnego, podnosząc, iż w całości zrekompensowała ona krzywdę powódki. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego w kodeksie cywilnym ma na celu majątkową rekompensatę szkody niemajątkowej powstającej w wyniku zdarzenia, na skutek którego poszkodowany doznał uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Konkretyzacja tak określonych, ustawowych kryteriów, od których zależy wysokość wymienionego świadczenia, jest domeną orzecznictwa sądowego. Pozostaje w związku z tym utrwalony pogląd, iż dokonując oceny, o jakiej mowa, należy brać pod uwagę: rodzaj, rozmiar, czas trwania i stopień natężenia cierpień w związku z doznanymszczerbkiem. Dopiero całość tego rodzaju zidentyfikowanych okoliczności stanowi właściwą płaszczyznę oceny rozmiarów krzywdy i wysokości należnego w związku tym zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Ma ono charakter całościowy – obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak te mogące wystąpić w przyszłości. Powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Zadośćuczynienie z jednej strony powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W orzecznictwie ostatniego okresu podnosi się uzupełniający charakter zasady umiarkowanego zadośćuczynienia – w przyjętym wyżej znaczeniu – w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, i wskazuje, że powołanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania go w rozsądnych granicach nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r. w sprawie IV CKN 1266/00 niepubl. oraz z dnia 30 stycznia 2004r. w sprawie I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Subiektywny charakter krzywdy ogranicza przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, jednak przesłanki tej całkowicie nie eliminuje. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 30 stycznia 2004r., ze względu na niemożność przeliczenia krzywdy na pieniądze konfrontacja danego przypadku z innymi może dać orientację co do wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia w podobnych wypadkach i uniknąć znaczących dysproporcji. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie, uwzględniająca jednak specyfikę indywidualnych przypadków, odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości kwestia doznania przez powódkę krzywdy na skutek śmierci syna. Krzywda ta jest skutkiem naruszenia dobra osobistego powódki w postaci zerwania więzi emocjonalnej z osobą najbliższą wobec jej utraty. Rodzina Ć. była zintegrowana, a jej członkowie emocjonalnie związani, o czym świadczy trwałość więzów rodzinnych – Ł. Ć. nawet po założeniu własnej rodziny i osobnym zamieszkaniu pozostawał w stałym i częstym kontakcie z rodzicami i rodzeństwem. E. Ć. niewątpliwie odczuła stratę syna. Po jego śmierci obniżyła się jej aktywność życiowa, brak jej motywacji do wykonywania codziennych czynności, unika kontaktów towarzyskich. W dalszym ciągu pozostaje pod opieką psychiatry i psychologa, lecz się farmakologicznie. Oceniając okoliczności sprawy, Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej zaprezentowanym w postępowaniu likwidacyjnym i skutkującym wypłatą sumy 15.000 zł na rzecz powódki, że stosowną sumą zadośćuczynienia na jej rzecz jest taka właśnie kwota. W zwyczajowo przyjętych stosunkach panujących w prawidłowo funkcjonującej rodzinie śmierć osoby najbliższej rodzi niewymierną krzywdę w sferze emocjonalnej członków rodziny zmarłego, zależną od stopnia więzi łączących rodzinę. Z pewnością krzywdy tej nie rekompensuje kwota 15.000 zł. W okolicznościach sprawy Sąd uznał, że stosowną sumą

zadośćuczynienia dla E. Ć. jest kwota 90.000 zł. Od sumy tej odjąć należało kwotę już wypłaconą przez ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia, tj. 15.000 zł. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą sumę 75.000 zł tytułem należnego jej zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2017r. (tj. od daty wydania przez pozwanego decyzji w przedmiocie przyznania zadośćuczynienia) oraz kwotę 1.570 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, obliczoną stosownie do stopnia wygranej i po zarachowaniu kwot przypadających z tego tytułu przeciwnikowi procesowemu. Odsetki zasądzone zostały od dnia zakończenia postępowania likwidacyjnego, bowiem żądanie powódki w zakresie przyznania jej zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł już na etapie zgłoszenia szkody dawało pozwanemu podstawę do przyjęcia, że przyznanie E. Ć. świadczenia w kwocie 10x mniejszej nie wyczerpało roszczenia powódki. Wydając ostateczną decyzję pozwany winien był założyć, że pozostaje w zwłoce co do reszty żądania.

W pozostałej części powództwo jako nadto wygórowane podlegało oddaleniu.

W punkcie III wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w kwocie 3.780 zł, obliczonej w proporcji do wysokości zasądzonej kwoty, stosownie do treści z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r., poz. 623 j.t.).

W punkcie VI wyroku Sąd na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki pozostałą częścią opłaty sądowej ponad kwotę uiszczoną z tego tytułu.

SSO Bogdan W. Buczyło

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.